

Możliwy atak na Iran z Arabii Saudyjskiej

2 marca 2015

Wygląda na to, że ktoś przygotowuje się do kolejnej wojny. Izrael otrzymał od Arabii Saudyjskiej zgodę na wykorzystanie przestrzeni powietrznej tego kraju w przypadku ataku na Iran. Czy to oznacza, że opcja militarna wciąż wchodzi w grę?

Obserwując sytuację wokół Iranu i prowadzonego programu nuklearnego można dojść do wniosku, że ktoś po prostu chce się pozbyć tego kraju. Kilka lat temu głośno mówiło się o tym, że program jądrowy jest przykrywką do opracowania broni masowego rażenia, którą Iran chce wykorzystać do zniszczenia Izraela.

Jak wiadomo, w kwestii tego programu nuklearnego prowadzone są obecnie negocjacje. Stany Zjednoczone chcą się upewnić, że Iran nie pracuje nad bronią jądrową. Co innego uważa Izrael i Arabia Saudyjska. Władze tych krajów nie są pozytywnie nastawione wobec rozmów pokojowych i, krótko mówiąc, dążą do wojny.

Z tajnych dokumentów, które w jakiś sposób zostały przekazane dziennikarzom arabskiej telewizji al-Dżazira wynika, że choć Izrael wiele razy wzywał do przeprowadzenia prewencyjnego ataku na Iran, który rzekomo jest coraz bliżej stworzenia własnej broni jądrowej, to Mossad nigdy tych informacji nie potwierdził.

Okazało się po prostu, że Iran rzeczywiście chce rozwijać program nuklearny do celów pokojowych. Wygląda teraz na to, że gdy informacje na ten temat wyszły na światło dzienne, Izrael przyspieszył swoje plany wojenne. Nie można wykluczyć tego, że Arabia Saudyjska nie przyłączy się do ataku.

Saudowie zezwolili właśnie, aby Izrael mógł przemieszczać swoje siły lotnicze w przestrzeni powietrznej tego kraju, co

zaoszczędziłoby czas i paliwo. Plany ataku na Iran istnieją już od dawna. Czyżby nadszedł już czas ich realizacji?

Tymczasem irański minister obrony narodowej wyraził gotowość zacieśnienia więzów z Irakiem w zakresie obronności. Irańczycy chcą kontynuować swoją politykę wspierania państw zagrożonych przez działalność Państwa Islamskiego.

Minister obrony Iranu, gen. Husejn Dehkan odbył we wtorek telefoniczną rozmowę ze swoim irackim odpowiednikiem, Khalidem Al-Obeidim. Podczas konwersacji omówiono rozwój wydarzeń w Iraku oraz kwestie związane z obustronnymi relacjami Iranu i Iraku. Dehkan pozytywnie ocenił dotychczasowe wysiłki Irakijczyków w sprawie zwalczania grup terrorystycznych w kraju, popierając kontynuację operacji wojskowych przeciwko Państwu Islamskiemu.

Islamska Republika Iranu jest też gotowa przyspieszyć realizację podpisanych wcześniej umów wzajemnych, zawartych pomiędzy oboma państwami, a mających w swym zamierzeniu doprowadzić do ustabilizowania się sytuacji w Iraku i na całym Bliskim Wschodzie. Iran od początku konfliktu podkreśla, że nie będzie ingerował w sprawy wewnętrzne Iraku i Syrii, lecz służy obu państwom wsparciem w formie konsultacji ws. kwestii obronności oraz pomocą humanitarną.

Autorstwo: John Moll (1-6), red. A (7-9)

Na podstawie: RT.com

Źródła: [Zmiany na Ziemi](#), [Autonom](#)

Kompilacja 2 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”